

PROTOKÓŁ Nr 75/2023
ze wspólnego posiedzenia Komisji Stałych
Rady Miejskiej w Przasnyszu
odbywającego się w dniu 23.10.2023 r.
pod przewodnictwem Przewodniczącej obrad –
pana Piotra Kołakowskiego

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 9⁰⁰.

Obecni według załączonych list obecności – 13 radnych.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Otworzył posiedzenie Komisji, stwierdził prawomocność obrad, powitał wszystkich przybyłych na spotkanie.

Wskazał na planowany porządek obrad:

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Przasnysza na lata 2023 – 2034.
2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Przasnysza na 2023 rok.
3. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na okres 5 lat w trybie bezprzetargowym.
4. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz PSG Sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie.
5. Sprawozdanie z analizy oświadczeń majątkowych składanych Burmistrzowi Przasnysza, Przewodniczącej Rady Miejskiej oraz Wojewodzie Mazowieckiemu.
6. Przedstawienie „Informacji na temat stanu, wykorzystania oraz planów rozwoju infrastruktury sportowo-rekreacyjnej Miasta Przasnysz”.
7. Przedstawienie „Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2022/2023, w tym o wynikach egzaminów”.
8. Sprawy różne.

Radni nie zgłosili uwag do przedstawionego porządku obrad.

Punkt 1 i 2.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Przedstawił projekty uchwał w sprawie:

- zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Przasnysza na lata 2023 – 2034,
- zmiany uchwały budżetowej Miasta Przasnysza na 2023 rok.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Omówił zmiany i przedsięwzięcia w WPF, następnie podał najważniejsze zmiany wprowadzone do budżetu miasta zgodnie z przedmiotowymi projektami uchwał.

W tym momencie, ok. godz. 9⁰³ na posiedzenie Komisji dołącza Przewodnicząca Rady Miejskiej w Przasnyszu pani Krystyna Sawicka.

Stan Rady: 14 osób.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Poprosił pana Burmistrza o przedstawienie zmian odnośnie przedsięwzięcia pn. „Podniesienie walorów turystycznych miasta ..”, bo jest kwota 338 tys. zł. Zapytał, z czego ona wynika? Następnie podzielił się swoim zaniepokojeniem zmiany planów odnośnie budownictwa mieszkaniowego dla mieszkańców Przasnysza tj. rezygnacji budowy budynku na ul. Zawodzie,

bo myśli, że ilość mieszkań, którymi dysponuje Miasto jest niska, w planach jest remont, czy rozbudowa budynku na ul. Kilińskiego 16.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że zdjęcie tej inwestycji z budżetu nie oznacza, że Władze ją totalnie porzucają. W jego ocenie jest duża szansa na to, że środki z KPO pojawią się dla Polski i zdecydowanie Władze będą patrzeć pod kątem finansowania tej inwestycji, natomiast w przyszłym roku Miasto nie jest w stanie zrealizować tego zadania, a to oznacza, że jego zdaniem nie ma sensu sztucznie blokować tych środków na paragrafie, one mogą posłużyć do realizacji innych inwestycji. Zgodzi się z panem radnym, że mieszkań w Przasnyszu brakuje, ten budynek prędzej czy później powstanie, natomiast na dzisiaj, w 2024 r. nie ma szans na to, żeby Miasto zajęło się realizacją tej inwestycji, priorytetowo najważniejszą inwestycją mieszkaniową jest „Kilińskiego 16”. Jeśli chodzi o pierwszą kwestię to przetarg, jeśli chodzi o Wembley, zmienił się, zrezygnowano z placów gry do squasha, które były bardzo kosztowne, zrezygnowano z tyrolki 50 m, podzielono ją na dwie po 25 m, bo było dużo taniej. Zrezygnowano także z budowy toalety, natomiast całą resztę utrzymano, będą alejki, nowe urządzenia, budowa boiska, zagospodarowanie tzw. „górkę”. Jeśli chodzi o pierwszą część zadania, czyli budowę ścieżki wzdłuż rz. Węgiełki – tu udało się miastu zmieścić w limitach, które są w promesie, natomiast do „Wembley” trzeba dołożyć ponad 300 tys. zł środków własnych, ale uważa, że warto to zrobić, bo czymże jest 300 tys. zł wobec 6 mln, które Miasto mogłoby utracić.

Pan Maciej Smoliński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej –

Wskazał, że przy obiektach sportowych lekką ręką rezygnują Władze z toalet, wydaje mu się, że to ostatnia rzecz do rezygnacji w takim miejscu z takiego urządzenia i w XXI w. Zapytał, jaki to jest koszt?

*W tym momencie, ok. godz. 9¹¹ na posiedzenie Komisji dołącza radny Arkadiusz Chmielik.
Stan Rady: 15 osób.*

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że robiąc to po kosztach, doprowadzając tam kanalizację, wszystko co jest niezbędne do funkcjonowania takiej toalety obliczono, że to jest koszt 200 tys. zł, to była bardzo duża kwota. Zapewnił, że będą tam toalety pokroju „TOI TOI”, ale to są niewspółmierne koszty do tego, jak to powinno funkcjonować, na pewno byłby później problem z utrzymaniem czystości w tych toaletach, dlatego stwierdzono wiedząc, że być może będzie trzeba dołożyć do tej inwestycji, że ważniejsze są elementy infrastruktury sportowej, a mniej ważna jest toaleta.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Poprosił o sprecyzowanie skąd dokąd będzie ścieżka wzdłuż rz. Węgiełki.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że na rzece będzie wybudowany most łączący ul. Zawodzie z wyspą, będzie łączył fragment ścieżki z ul. Zawodzie, będzie ta ścieżka wokół wyspy, którą mamy na Węgiełce, wzmocniona ścieżka uzupełniona będzie tam położona kostka i będzie wymiana tego mostku, który jest teraz, na zasadzie „taki sam”, bo Władze chcą zachować, żeby były bardzo podobne do siebie wizerunkowo, jak ten istniejący, i ona będzie łączyła teren miejski przy MDK przez ten mały most i ścieżka wokół wyspy po tej linii istniejącej na wyspie.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Dopytał, że nie robimy ścieżki wokół rz. Węgiełki, tylko robimy wyspę?

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Odpowiedział, że tak.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Odpowiedział do radnego pana Oleksika, że ten projekt już mieli i był już omawiany, dziś jest tylko wprowadzenie do budżetu.

Pan Robert Oleksik – Radny –
Zapytał, ile ten nowy most będzie kosztował?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –
Odpowiedział, że na sesję uzyska informację.

Pan Maciej Smoliński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej –
Zapytał, czy te 300 tys. na MDK to dodatkowe pieniądze, czyli dodatkowe koszty, co się zmieniło, że trzeba dołożyć te 300 tys.?

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –
Wyjaśnił, że to wynika z harmonogramu prac, wykonawca MDK nie zrealizował w pełnym zakresie harmonogramu, więc to jest przesunięcie i uregulowanie tych środków, na przyszły rok więcej, natomiast będą dodatkowe koszty związane z dodatkowymi robotami, ale to będzie rozliczone i analizowane w 2024 r. przy takim pełnym rozliczeniu tych robót dodatkowych.

Pan Robert Oleksik – Radny –
Odniósł się do kwestii ścieżki mówiąc, że myślał, że Miasto zadba o te połączenie parku z mostem przy ul. B. Kryszkiewicza, bo ścieżka jest fatalna, już się nie da przejść i zostanie taka ruina.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –
Odpowiedział, że most przy ul. B. Kryszkiewicza jest dla Władz jednym z priorytetów na przyszły rok, pewnie o tym będą rozmowy przy budżecie na 2024 r., natomiast bardziej Władze myślą o modernizacji, remoncie tego niż jakimś nowym kształtowaniu terenu.

Pan Robert Oleksik – Radny –
Odpowiedział, że nie mówi o kształtowaniu terenu, tylko że kiedyś tam były płyty chodnikowe, ten odcinek, gdzie kończy się park, tam jest fatalnie, nie ma chodnika.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –
Poinformował, że tam jest problem taki, że część tych nieruchomości należy do Wód Polskich i gdyby Miasto miało to realizować tak całościowo, tak jak planowano na początku, to Władze nie byłyby w stanie z „Polskiego Ładu” tego zorganizować ze względu na strukturę własnościową nieruchomości i dlatego tu się zatrzymano, natomiast tam trzeba by było zrobić również taki podjazd dla niepełnosprawnych, bo tam jest duży spadek.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –
Dodał, że to nie zmienia faktu, że zawsze to można zrobić w ramach II etapu, jeśli gdzieś kiedyś Miasto pozyska na to środki, bo rzeczywiście mieszkańcy mają takie oczekiwania, żeby te bulwary wyglądały tak jak w latach 70-tych i 80-tych.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekty powyższych uchwał.

Punkt 3.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Przedstawił projekt uchwały w sprawie:

- wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na okres 5 lat w trybie bezprzetargowym.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że uchwała dotyczy wydzierżawienia garażu na okres 5 lat w trybie bezprzetargowym dla właściciela, który ten garaż dotychczas zajmował i jest to kontynuacja umowy na wydzierżawienie.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekt powyższej uchwały.

Punkt 4.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Przedstawił projekt uchwały w sprawie:

- wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz PSG Sp. z o.o. z siedzibą w Tarnowie.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że jest to uchwała służebnościowa, dotyczy odpłatnej służebności przesyłu dla PSG, fragment tej służebności przesyłu jest oznaczony na mapce, i jest to projektowane przyłącze gazowe średniego ciśnienia na działce 2102, na wniosek PSG.

Przewodniczący Komisji poprosił o stanowiska poszczególnych Komisji.

Członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej, Finansów i Porządku Publicznego, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Rozwoju Produkcji, Usług, Handlu i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowali projekt powyższej uchwały.

Punkt 5.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Przedstawił punkt obrad:

- Sprawozdanie z analizy oświadczeń majątkowych składanych Burmistrzowi Przasnysza, Przewodniczącej Rady Miejskiej oraz Wojewodzie Mazowieckiemu.

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Odczytała protokół o przeprowadzonej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych do Przewodniczącej Rady Miejskiej w Przasnyszu za 2022 r. oraz protokół o przeprowadzonej analizie oświadczeń majątkowych złożonych przez pracowników Urzędu

Miasta Przasnysz, dyrektorów jednostek organizacyjnych miasta oraz Prezesa Zarządu MZGKiM do Burmistrza Przasnysza za 2022 r.

Punkt 6.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Przedstawił punkt obrad:

- Przedstawienie „Informacji na temat stanu, wykorzystania oraz planów rozwoju infrastruktury sportowo-rekreacyjnej Miasta Przasnysz”.

Pan Krzysztof Szczepański – Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Przasnyszu –
Oznajmił, że przedłożył Radzie powyższą informację wraz z załącznikami dotyczącymi wykorzystania poszczególnych obiektów zewnętrznych, pawilonu sportowo-rekreacyjnego oraz o wydarzeniach jakie zostały zrealizowane w 2023 r.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –
Poruszył kwestię ścianki wspinaczkowej, która powstała na terenie kortów tenisowych. W jego przekonaniu lekko koliduje gdy dzieci przyjdą żeby skorzystać z tej ścianki, a w tym czasie ktoś inny ma wykupione godziny na korcie tenisowym. Zapytał czy dyrekcja OSiR nie przewiduje odwrócenia tej ścianki tak, żeby ona była bezkolizyjna? Dodał, że sam był tam i widział, stąd nasunęło mu się pytanie.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –
Odpowiedział, że zna ten problem, odbył rozmowę z tenisistami i tu nie może dochodzić do takiej sytuacji, gdy ktoś chce z tej ścianki skorzystać i nie może tego zrobić, tenisisci zadeklarowali pełną współpracę i od tego momentu on zgłoszeń nie miał, a jeśli takowe są to prosi o informowanie go. Wyjaśnił, że ścianki nie da się technicznie odwrócić, a firma, która montowała tę ściankę znalazła tylko jeden punkt, który byłby dobry i tam ścianka powstała. Następnie zobowiązał się wobec radnych, że zaraz po zakończeniu remontu MDK będzie miał priorytet największej inwestycji w mieście ulokowania na stadionie i stworzenia infrastruktury sportowej jaka będzie powstawała chociażby w Płońsku czy powstała w Ciechanowie, to będzie potężna inwestycja oceniana w granicach 25-30 mln zł na dzień dzisiejszy, a już jutro odbędzie podróż do Kwidzyna i Elbląga w celu obejrzenia lekkich konstrukcji stalowych zadaszonych obiektów, to jest nowość, która pojawiła się w naszym kraju. Zamiast boisk wielofunkcyjnych, które miałyby stanąć przy SP 1 i SP 3 chciałby zobaczyć jak to funkcjonuje w Kwidzynie. Koszt jednego obiektu wynosi ok. 1,5 mln zł, dyrektorzy są bardzo zainteresowani takim rozwiązaniem i myśli, że w tym kierunku w przyszłym roku Władze będą podążały.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Wskazał, że też sam zgłaszał ten problem, dlatego że wystarczy, że grają dwie osoby na tym korcie i ze ścianki korzystania nie ma. W czasie wakacyjnym, feryjnym dzieci nie mogą z tego skorzystać, gdyż grają dorośli między sobą w tenisa, natomiast dzieci, które kilkakrotnie przyszły i zobaczyły, że grać nie mogą po prostu nie przychodzą. Stwierdził, że jest problem, bo jest wybudowany obiekt dla dzieci, ale dzisiaj obiekt nie jest wykorzystany, nie ma informacji kiedy jest kort wolny, więc jeśli mamy obiekt wybudowany to miło by było, zwłaszcza, że on jest skierowany do dzieci i młodzieży przasnyskiej, dobrze by było ustalić takie reguły, żeby wiedziały kiedy mogą z tego skorzystać.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –
Odpowiedział, że jeśli radny zgłasza problem, i po ich rozmowie spotkał się z tenisistami w szerszym gronie, którzy zobowiązali się, że do takich sytuacji nie będzie dochodzić, a jeśli dochodzi to Władze będą szukać innych rozwiązań.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Stwierdził, że jeśli tenisisci wchodzi na tor-kort, to nikt więcej na niego wejść nie może i to nie jest pretensja do tenisistów, bo oni płacą środki i mają prawo wejść i zagrać.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że trzeba będzie żonglować godzinami.

Pan Maciej Smoliński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej –

Oznajmił, że wykorzystując jego wieloletnie doświadczenie z pobytu tam na korcie i ściankach wszelkiego rodzaju to generalnie problemu nie ma, ten problem tak jakby jest w głowie, że będzie problem jak przyjdą dzieci, następnie wskazał, że ścianka nie jest tylko dla dzieci, a może nawet nie jest dla dzieci, ponieważ jest trudna, to jest ścianka dla wszystkich, nie można generalizować. Dodał, że tę ściankę wystarczyło postawić tak, żeby zasłaniała jeden kort, bo w takiej sytuacji jak ona stoi pomiędzy kortami, a czy będzie ktoś grał na jednym czy drugim korcie, a przyjdzie ktoś na ściankę to wtedy może się pojawić problem, ale nie można mówić o tym w kategorii problemu, bo chyba nie było sytuacji, żeby ktoś narzekał, że przeszkadza mu coś.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Odpowiedział, że trudno się z tym nie zgodzić, ale on ma to szczęście czy nieszczęście, że jego dziecko amatorsko gra w tenisa, było kilkanaście razy, raz skorzystało ze ścianki.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Odnosił się do wypowiedzi pana Burmistrza oznajmiając, że jest to ciekawa koncepcja i w pełni ją popiera, następnie dopytał, czy to będzie w ramach tego dużego kompleksowego projektu, który ma być tam w przyszłości forsowany?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że nie do końca, bo jeśli będą możliwości, być może będzie jakiś duży program krajowy na dużo większe środki, to wtedy Władze spróbują połączyć to w jedność, natomiast docelowo najpierw Władze będą chciały to zrobić w paru etapach, najpierw jedna szkoła, potem druga szkoła.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Oznajmił, że za chwilę będą fundusze dla Mazowsza i inne konkursy, także jest nadzieja, tylko jego wątpliwość była związana z tym, że jak to się ma do tej naszej skuteczności w przeszłości, bo jako Miasto nie potrafiono skutecznie pozyskać pieniędzy na dofinansowanie budowy samych takich czystych boisk, których koszt był rzędu kilkuset tysięcy złotych, natomiast jest mowa o inwestycjach, które są w granicach 1,5 - 2 mln zł. Stwierdził, że ogrzewanie też powoduje zwiększone koszty eksploatacji, ale jakby pan Burmistrz, będąc z wizytą w Kwidzynie, Elblągu zapytał jakie są koszty roczne eksploatacji tego?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Wskazał, że właśnie po to jedzie, żeby wszystkiego się dowiedzieć, chce zobaczyć, poza tym są różne nawierzchnie np. trawiasta, sztuczna. Dodał, że podobne obiekty oglądał w Zabrzu i Zgierzu, tam jest sztuczny obiekt, tak jak w Przasnyszu na boisku bocznym na stadionie natomiast wtedy koszty są już zdecydowanie wyższe.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Oznajmił, że nie zgadza mu się ta informacja odnośnie „bieżnia i infrastruktura lekkoatletyczna” – tutaj stan techniczny jest wskazany słaby, on by powiedział, że zły nawet bardzo zły, ponieważ

w dalszej części tego materiału celem głównym powinna być modernizacja liczącej ponad 40 lat infrastruktury lekkoatletycznej.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Stwierdził, że to jest kwestia oceny każdego indywidualnej i nazewnictwa, i on rozumie, że pan radny Długokęcki powiedział, że bardzo zły, jednak te słabe mu pasuje, ponieważ można z niej korzystać w sposób bezpieczny. Rozumie, że jeśli chodzi o rodzaj nawierzchni to bardzo kiepski, natomiast wiadomo, że to jest bardzo duży koszt i pewnie sama bieżnia to jest koszt 4-5 mln zł np. to co w Ciechanowie zrobiono, ale to nie zmienia faktu, że trzeba spróbować przystąpić do powołania na te ośrodki środków.

Pan Krzysztof Szczepański – Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Przasnyszu –

Odpowiedział, że starają się, cały czas walczą, regenerują, odnawiają, ale przy takich ilościach osób, które korzystają to wymaga cały czas pracy.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Oznajmił, że w jego ocenie błąd był przy budowie i boiska, i bieżni, bo nie ma tam odprowadzenia wody, bo ta bieżnia jest, ale jak pada deszcz to można również zrobić i tor kajakowy., bo jeżeli nie ma odprowadzenia dla wody to ani boisko nie będzie nadawało się do gry, ani bieżnia do biegania. Na zakończenie podziękował panu Dyrektorowi OSiR za to, że zapasy ruszyły.

Pan Krzysztof Szczepański – Dyrektor OSiR w Przasnyszu –

Podał statystyki odnośnie różnego rodzaju wydarzeń, które odbyły się w okresie od stycznia do października i było ich 193, tygodniowo na obiektach OSiR odbywa się ok. 75 jednostek treningowych, w których uczestniczy ok. 500-600 osób i to jest 40 grup treningowych systematycznie trenujących. Dochód, który OSiR uzyskał z działalności w tym roku to jest do końca października 52.175,00 zł, analogicznie w roku ubiegłym było 38.400,00 zł i jeśli chodzi o wykorzystanie obiektów sportowych, była mowa o kortach tenisowych to w 2022 r. były 174 wejścia, w roku 2023-241 i to jest wzrost o 30%. Jeśli chodzi o wykorzystanie siłowni to jest bardzo duży wzrost, bo sprzedano w tym roku ponad 800 biletów, o 80% więcej niż w 2022 r. W maju zrobiono swoją statystykę i wyszło, że w ciągu tygodnia korzystało ponad 5 tys. osób i w tych statystykach nie ma szkół, nie ma osób korzystających z placu zabaw, z boiska na jednostce wojskowej.

Pan Maciej Smoliński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej –

Powiedział, że cieszy go wzrost używania kortów to pamięta, że pierwsze lata, jak te korty były otwarte, to ma bilet nr 1800, ale tylko przy okazji statystyk chciał pokazać, jaka była różnica.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Odpowiedział, że skoro są korty i są możliwości, i jest to piękny sport, który uczy bardzo wielu cech, które się w życiu przydają, to pewnie, że szkoda, że nie ma szkoły młodzieżowej, klubu młodzieżowego w oparciu o OSiR, dlatego, że jeżeli jest zainteresowanie takim sportem to należałoby czy w oparciu o szkoły podstawowe, czy szkoły średnie, zbudować jakiś pomysł, żeby dzieci grały w tenisa w Przasnyszu. Uważa, że OSiR powinien być wykorzystany nie tylko w tym kontekście np. wykorzystanie lekkoatletyczne jest wykorzystaniem punktowym, natomiast wykorzystania w formule szerszej też nie ma, a byłoby to sensowne i rozsądne wrócić do pięknych tradycji lekkoatletycznych miasta Przasnysz, szkół przasnyskich, gdzie miasto miało sukcesy na kanwie nie tylko województwa, ale również całej Polski. Dlatego tak jak widzi przestrzeń pewnych działań w ramach tenisa, tak widzi niewykorzystanie tego obiektu z punktu widzenia lekkoatletyki.

Pan Krzysztof Szczepański – Dyrektor OSiR w Przasnyszu –

Odpowiedział, że dziś jest problem, bo mówiąc o latach byłych sport szkolny opierał się na Szkolnych Klubach Sportowych, dzisiaj te kluby w ogóle nie istnieją, w każdej szkole były sekcje, były osiągnięcia, Przasnysz był bardzo wiodącym ośrodkiem na Mazowszu. Jeśli chodzi o korty tenisowe, Przasnysz jest jedynym ośrodkiem, który zarządza kortami sportowymi, miasta Mława, Ciechanów, Płońsk, Pułtusk – tam są stowarzyszenia kluby sportowe, które miasto dzierżawi obiekty, korty tenisowe, oni otrzymują, ale pobierają za to pieniądze, ale też szkołą dzieci i młodzież, i to jest selekcja „naturalna”.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Oznajmił, że w każdej szkole istnieje sekcja, bo inaczej nie mogli by startować w Szkolnym Związku Sportowym, taka sekcja jest – SKS – ma klub UKS i w każdej szkole UKS funkcjonuje, a niema lekkoatletyki, bo nikt tego nie ćwiczy. Wyprzedziły Przasnysz dawno Chorzele, Chorzele mają sukcesy na skalę wojewódzką, ogólnopolską, w Przasnyszu nikt lekkoatletyki nie robi, Chorzele wyprzedziły Przasnysz daleko za sobą i dopóki ktoś się za to nie weźmie to nie będzie żadnych sukcesów i ćwiczeń na stadionie.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że od września w SP3 funkcjonuje skok wzwyż, nie potrafiąco młodzieży zachęcić w SP2, bo przez rok ta infrastruktura skoku wzwyż była niezagospodarowana, nie było chętnych, natomiast cały sprzęt przeniesiono do SP3, tam trener pan Michał Pragacz zainteresował się tą kwestią i on myśli, że skok wzwyż w Przasnyszu powolutku będzie w Przasnyszu raczkował, ale oczywiście Przasnysz chciałby mieć takie sukcesy jak Chorzele, ale to wymaga czasu, wymaga trenowania, ale skok wzwyż jest jak najbardziej w kręgu zainteresowań miasta Przasnysz, od niedawna.

Pan Krzysztof Szczepański – Dyrektor OSiR w Przasnyszu –

Odnosił się do wypowiedzi przedmówców i sprostował, że nie chodziło mu o SKS tylko o UKS, które kiedyś istniały przy każdej szkole i to były kluby wielosekcyjne i typowo nastawione na daną dyscyplinę, a nie na zajęcia pozalekcyjne. Dodał, że z działalności OSiR w 2023 r. ośrodek pozyskał 108 tys. zł na zajęcia właśnie pozalekcyjne i są to zajęcia z nauki pływania oraz gimnastyki korekcyjnej, w ciągu roku 300 dzieci korzysta z bezpłatnych zajęć.

Punkt 7.

Pan Piotr Kołakowski – **Przewodniczący obrad,** Przewodniczący Komisji RPUHR –

Przedstawił punkt obrad:

- Przedstawienie „Informacji o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2022/2023, w tym o wynikach egzaminów”.

Pan Andrzej Brocki - pracownik Referatu ds. Finansów Oświaty i Sportu –

Poinformował, że radni otrzymali wszystkie dane, informacja jest oparta na danych otrzymanych z trzech szkół podstawowych i dwóch przedszkoli następnie odniósł się do danych egzaminu ósmoklasisty, bo jest problem, że w SP2 wyniki były bardzo słabe, matematyka na poziomie 38%, Władze rozmawiały z dyrekcją szkoły, podjęto działania, żeby te wyniki poprawić, ale egzamin ósmoklasisty nie ma wpływu na skończenie szkoły, dzieci o tym dobrze wiedzą, czy przystąpią, czy zdadzą, czy nie, to i tak szkołę podstawową skończą. Pozostałe wyniki są na poziomie krajowym.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Oznajmił, że odnośnie SP2 nie ma się co dziwić biorąc pod uwagę uczniów, bo ta szkoła ma najgorszych uczniów, a jak się ma słabych uczniów to Archimedesza z nich nie będzie.

Na powyższe słowa radnego Roberta Oleksika część radnych i uczestników posiedzenia wyraziło swój sprzeciw wobec jego wypowiedzi oznajmiając, że nie można tak mówić, to nie jest argument – uczeń, bo to jest bardzo krzywdzące dla dzieci.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Upomniał, że dobrze, że to nie sesja, bo to jest krzywdzące dla bardzo wielu dzieci.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Zapytał o powód, bo tak spadły wyniki, one mają wiele przyczyn, to nie jest czarno-białe, ale wie, że jest dużo inicjatyw dodatkowej edukacji. Zapytał czy w tym kierunku Władze z dyrekcją ustalili, że szkoła będzie realizować jakiś dodatkowy program, dodatkowe zajęcia z matematyki i logicznego myślenia już od klas 1-3 wprowadzać – tego nie zrobi się z dnia na dzień, to jest proces, to też są dodatkowe fundusze ze środków rządowych, samorządowych czy unijnych – być może z matematyki można by było coś zadziałać?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że po egzaminie ósmoklasisty spotkał się z całą dyrekcją SP2 i rzeczywiście najniższy wynik w całym powiecie był z matematyki i miał okazję rozmawiać z nauczycielem matematyki – to były dwie, w zasadzie jedna klasa, która miała bardzo słabe wyniki, druga miała w miarę wyniki, i ta jedna klasa bardzo zaniżyła punkty statystyki, w tej klasie od samego początku średnie były postępy w nauce. Natomiast to nie jest wytłumaczenie, bo cofnięto się 5 lat do tyłu i w ciągu tych 5 lat tylko raz udało się SP2 osiągnąć bardzo dobry wynik z każdego jednego przedmiotu. Wskazał, że to jest pewne zaprzeczenie do tego co powiedział pan radny Oleksik, bo to nie jest reguła, natomiast ten rocznik poszedł „Dwójce” słabo i nie ma co tego ukrywać. Dalszym celem było takie skonstruowanie arkusza organizacyjnego lekcji, aby dzieci mogły tej matematyki, jeśli tylko chcą, uczyć się jak najwięcej i wie, że koło matematyczne w „Dwójce” funkcjonuje. Władze chciały również podjąć temat – Związek Miast Polskich miał niedawno program dopłaty do korepetycji on-line, niestety nie były to zajęcia w pełni bezpłatne i ten program nie spotkał się z żadnym zainteresowaniem jeśli chodzi o rodziców natomiast wie, bo śledzi to bardzo, obecnie ósme klasy – tutaj już ten wynik nie powinien być tak zły jak w ubiegłym roku szkolnym, pójdzie w górę. Poinformował, że bardzo dobre wyniki osiąga SP1, w zasadzie najlepsze w powiecie następnie pogratulował całej dyrekcji tej szkoły. Dodał, że bardzo dobre wyniki też osiąga SP3, szczególnie jeśli chodzi o język angielski, także jakoś równomiernie się rozłożyły te wyniki.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Poprosił o przybliżenie wyników w szkołach, gdyż ich nie pamięta analizując.

Pan Andrzej Brocki - pracownik Referatu ds. Finansów Oświaty i Sportu –

Przedstawił wyniki przasnyskich szkół podstawowych na tle powiatu, województwa i kraju następnie stwierdził, że pomimo słabego wyniku „Dwójki” z matematyki to średni wynik z całych trzech szkół jest lepszy jak w powiecie przasnyskim i jak w województwie mazowieckim.

Punkt 8.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Przedstawił punkt obrad:

- sprawy różne.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Poruszył temat nieużywanych słupów energetycznych na ul. Pileckiego i nie wie, kto ma się nimi zająć, gdyż jeden wychodzi i jest w połowie drogi i kilka słupów stoi na posesjach prywatnych.

Zapytał czy jakoś te problemy miasto rozwiązuje, bo chce robić ul. Pileckiego a jeszcze nie załatwiono spraw słupów energetycznych.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że ciężko jest mu się do tego odnieść, musi najpierw zaznajomić się z tematem, najszybciej jak to możliwe. Dodał, że podobny problem jest na ul. Chełchowskiego, gdzie była zmiana infrastruktury sieci i tam te słupy, które zostały są własnością PGE i będą demontowane przez PGE i być może tu jest sytuacja analogiczna, ale nie ma 100% pewności i zainteresuje się tym.

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Poinformowała, że do biura Rady wpłynęło pismo od Wicestarosty pana Pawła Mostowego z prośbą o wytypowanie przedstawiciela Rady Miejskiej na członka Rady Społecznej SPZZOZ w Przasnyszu na okres X kadencji na lata 2024-2027. Drugie pismo jest od pani Lidii Jesionek w sprawie wywłaszczenia działki w 1972 r., kosztów związanych z uregulowaniem tej działki i zrekompensovanie ich brakiem wypłaty odszkodowania za przejęte w latach 70-tych grunty i spisanie protokolarne tego faktu. Następne pisma wpłynęły od Wojewody Mazowieckiego oraz od Pełnomocnika pana Arkadiusza Mularczyka Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którzy kierują apel do radnych o godne uczczenie 84 rocznicy brutalnej i nieuzasadnionej agresji Niemiec na Polskę. Mając na uwadze powyższe zachęcają radnych jako przedstawicieli organów władzy samorządowej do aktywnego włączenia się w działania na rzecz propagowania i utrwalania prawdy historycznej, jako najbardziej adekwatne działania sugerują podjęcie uchwały wyrażającej poparcie dla starań zmierzających do odzyskania odszkodowań za straty wojenne, upamiętnienia miejsc zbrodni niemieckich w tutejszym regionie i oszacowanie strat wojennych na obszarze działalności. Kolejne pismo wpłynęło od radnego pana Jarosława Włodarczyka w sprawie przesłania mu potwierdzenia otrzymania przez niego maila z materiałami na sesję, która odbyła się w dniu 28 sierpnia 2023 r.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odpowiedział, że on zwracał się o potwierdzenie, że on potwierdził odebranie omawianej wiadomości, bo on takiego potwierdzenia nie ma.

Pani Małgorzata Żbikowska – Przewodnicząca Komisji OKZiOS –

Zapytała radnego pana Jarosława Włodarczyka jakie proponuje rozwiązanie przesyłania przez tut. Urząd materiałów na sesję?

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odpowiedział, że on nic nie proponuje, ale jego zdaniem dokument wygenerowany przez system nie jest dokumentem potwierdzającym dostarczenie mu wiadomości.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Odnosił się do wypowiedzi radnego pana Jarosława Włodarczyka oznajmiając mu, że teraz Miasto ma taką sytuację, że ma postępowanie przed Wojewodą Mazowieckim o unieważnienie uchwał. Następnie stwierdził, że radny proponuje mianowicie to, że uchwały zmierzają w kierunku postępowania nadzorczego unieważnienia.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odpowiedział, że tak.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Stwierdził, że tak naprawdę ta rozmowa nie ma sensu.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Odnosił się do wypowiedzi przedmówców i stwierdził, że pan Zastępca Burmistrza bardzo ważną kwestię, więc on chciałby się dowiedzieć jaka jest droga tej „skargi” do wojewody na zasadność podjęcia i unieważnienia tych uchwał?

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wskazał, że to jest wystąpienie pana radnego odnośnie podjęcia postępowania nadzorczego w przedmiocie ważności sesji, a także uchwał podjętych na tej sesji z uwagi na nieprawidłowe zawiadomienie go o jej terminie. Dodał, że na razie nie ma informacji o wszczęciu postępowania nadzorczego, jest tylko pismo od wojewody z informacją o ustosunkowaniu się do tego pisma, pani Przewodnicząca Rady Miejskiej ustosunkowała się do niego i teraz jest oczekiwanie na dalsze kroki wojewody.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Zgłosił – w imieniu mieszkańców – potrzebę zainstalowania toalet przy cmentarzach parafialnym i komunalnym. Zapytał, czy Miasto to bierze pod uwagę, gdyż on uważa, że to jest konieczność? Jego zdaniem „toitoie” powinny się pojawić przy obu cmentarzach, a jak się pojawią – to żeby nie znikły, bo te cmentarze znajdują się w dalszej odległości od dostępnych toalet i w tym momencie wydaje się koniecznym ich postawienie. Prośba jest taka, aby się one pojawiły nie tylko z okazji 1 listopada, ale przez cały rok.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Poinformował, że nie licząc ubiegłego roku, zawsze od strony - teraz nowego parku - stawiany był „toitoi” i myśli, że w tym roku też będą postawione. Dodał, że ten pomysł ilekroć ma wielu zwolenników ma też wielu przeciwników i chce by radni to wiedzieli, bo chociażby dobrym przykładem jest toaleta, która została postawiona w parku na os. Wojskowym – miał wizyty z jednej strony osób, które chciały tę toaletę, a później okazało się, że młodzież tam korzysta i młodzież stała się największym problemem, że przez to, że jest ta toaleta to jest tam młodzież i koniec końców trzeba było tę toaletę przesunąć. Dlatego obawia się, że tu mogłoby być podobnie, bo w miesiącach wiosennych i letnich jest problem ze spożywaniem tam alkoholu i gdyby pojawiła się tam taka toaleta, za chwilę zostanie to powiązane z tym, że przez to, że jest toaleta, osoby spożywają alkohol. Kończąc wypowiedź oznajmił, że jest zwolennikiem, żeby w święto zmarłych, w takie miesiące, gdzie rzeczywiście jest bardzo dużo ludzi na cmentarzu, taka toaleta powstała, co do tego Władze się zgadzają i tak też się stanie natomiast, żeby to był obiekt całoroczny miałby tu wątpliwości.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Odpowiedział, że można to sprawdzić.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Zgodził się z radnym.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Poruszył kwestię komunikacji miejskiej w Przasnyszu. Jego zdaniem jest zgłaszana taka potrzeba przez mieszkańców, a z wypowiedzi pana Burmistrza, że nie stać miasta – on widzi, że Burmistrz nie będzie chciał umieścić tego zadania w zadaniach decyzyjnych. Poprosił pana Burmistrza czy mógłby wyjaśnić dlaczego, jaki jest problem?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że miasta na to nie stać.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Zapytał dlaczego?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Oznajmił, że zakup takiego autobusu, patrząc na ceny ciechanowskie, to jest ok. 1 mln zł, wskazał, że jest mowa o autobusie elektrycznym. Do tego trzeba by było zatrudnić co najmniej 3 osoby i co najważniejsze – zbudować do tego bazę ładowania, bazę napraw, stworzyć teren, którego miasto nie ma, gdzie taki jeden autobus, bo jest mowa o jednym autobusie, musiałby funkcjonować. W sytuacji, gdyby się taki autobus hybrydowy czy elektryczny zepsuł, naprawa tego byłaby po stronie miasta i to byłyby bardzo duże koszty. Uważa, że to jest dobry pomysł, publicznie już to powiedział, ale za 5 – 10 lat, gdyż miasto np. od galerii handlowej po ostatnie domy na ul. Zawodzie, nie da się już tej trasy przejść pieszo, trzeba korzystać z samochodu lub roweru i ten problem będzie się pogłębiał. Stwierdził, że z pewnością trzeba to zaplanować w perspektywie przyszłości, ale z roku na rok nie stać m. Przasnysz, żeby obsługiwać ten program ok. 2 mln zł, co do jednego autobusu, bo wiadomo, że wpływy z tego byłyby żadne albo minimalne, byłby to koszt po stronie miasta, porównywalny pewnie z funkcjonowaniem jakiegoś basenu w m. Przasnysz. Na zakończenie poinformował, że nie uważa, że to jest zły pomysł, to jest pomysł godny rozważki i zastanowienia, ale nie da się go zrealizować z roku na rok, gdyż to jest technicznie niemożliwe.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Stwierdził, że wydatki po stronie miasta nie byłyby większe niż to, co teraz radni zwiększali na „Wembley”. Jego zdaniem w tej chwili jest miejsce i nie jeden a trzy autobusy są potrzebne, teraz jest szansa, żeby to zakupić. Wskazał, że Mrągowo ma komunikację bezpłatną, nikt nie używa innych autobusów i w styczniu Burmistrz Mrągowo zakupuje luksusowy autobus elektryczny za 1,8 mln zł, a zadanie jest tylko teraz, ponieważ za chwilę zostaną uruchomione środki z KPO – 100 mld w postaci dotacji i 3 mld w postaci niskooprocentowanych pożyczek, i samorząd ma dostać z tego 40%. Dodał, że UE założyła 42,7% na cele klimatyczne, a przede wszystkim odnawialne źródła energii i komunikacja miejska bezemisyjna. Oznajmił, że Miasto może pozyskać środki i wykonać zadanie niewłasnymi środkami, i w tej chwili jest jedyna szansa, żeby pozyskać te środki. Kontynuując wskazał, że docelowo – podejrzewa – będzie to realizacja przez MZGKiM, bo jeden autobus w godzinach szczytu nie załatwi transportu z rana – dowóz do pracy i dzieci do szkoły – trzeba będzie wspomóc dwoma autobusami, żeby ludzie nie korzystali z samochodów osobowych, bo jak nie będą korzystali to nie będzie takich korków, a w tej chwili każde dziecko jest dowożone, a o 8 godz. przejechać to jest tragedia.

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –

Wskazał, że zgadza się z argumentacją radnego Jarosława Włodarczyka, przy pełnym zrozumieniu tego co pan Burmistrz też powiedział, dlatego proponuje, żeby może nie wyrzucano tego pomysłu do kosza, może nie odkładano tego na perspektywę 5-10 lat i zastanowiono się może w jaki inny sposób można do tego podejść. Zaproponował, by pozyskać środki z programu „Mazowsze bez smogu”. Za chwilę będą coraz to nowsze programy uruchamiane i pewnie będzie postawiony duży nacisk na ekologię, a niewątpliwie takie rozwiązanie jest bardzo ekologiczne. Następnie wyszedł z propozycją, by zastanowić się nad pewną formułą partnerstwa z tą galerią, która się otwiera. Być może w ten sposób zwiększą swoje szanse na dofinansowanie, bo te partnerstwa są zawsze wysoko premiowane – z drugiej strony – mieć trochę skompensowane koszty tego – z trzeciej strony – uruchomić ten transport, bo te argumenty, o których mówi radny Włodarczyk faktycznie da się w przestrzeni miejskiej słyszeć. Jego zdaniem może warto by było wypracować jakąś koncepcję, która polegałaby na uruchomieniu czegoś takiego, nawet pilotażowo. Stwierdził, że to jest małe ryzyko, jeśli chodzi o autobus elektryczny i też do tego potrzebna jest infrastruktura, ale jak nie zrobi się pierwszego kroku to z tą infrastrukturą też będzie miasto do tyłu, i może warto w to wejść.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Oznajmił, że wielu z radnych są kilka kadencji i jeżeli chodzi o transport lokalny, ten problem próbowano kilkakrotnie rozwiązać. On pamięta jedną inicjatywę, która przez jakiś okres czasu była skuteczną, to była tzw. inicjatywa taxówki za 4 zł później za 5 zł, która wozila z dworca PKS do szpitala. Oznajmił, że jeśli radni mają koncepcję by Przasnysz miał sieć autobusową, i jeżeli chcą pozyskać środki, to muszą przygotować szczegółowy projekt, który będzie realizował potrzeby społeczne i będzie konkretnie określał, które części miasta, w jaki sposób, w jakich godzinach, jaka jest potrzebna infrastruktura, jaka jest potrzebna ilość autobusów. Taki pomysł przedyskutują na komisjach, wniosą własne odczucia i intencje, wtedy ten projekt być może będzie do zaakceptowania. Projekt musi być bardziej szczegółowy niż to, co jest ich intencją i rozmawiając już o konkretach, można będzie się zastanowić, na ile i na jaki projekt będą szukali dofinansowania, bo rozumie, że pomysł jest na sfinansowanie i niewielki wkład własny, bo nie dostaną żadnego dofinansowania od nikogo, jeżeli ten projekt będzie projektem intuicyjnym. Dodał, że ostatnie doświadczenia Miasta np. dotyczące środków, które były do zdobycia - spodziewano się bardzo wielkich dofinansowań, a okazało się, że dofinansowania są na minimalnym poziomie. Zgodził się z kwestią poruszoną przez radnego Arkadiusza Chmielika, w wielu miastach powstają takie obiekty jak nasz obiekt, są sfinansowane najczęściej w 100% możliwości dowożenia przyszłych klientów z całego miasta do galerii i rozwożeni. Tak ma się sprawa w wielu miastach, które zna. Zaproponował by rozpocząć rozmowy z firmą, która otwiera wielkie centrum. Również dla dobra tej firmy jest pojawienie się pojazdu, który będzie przywoził i odwoził z różnych części miasta gości zwłaszcza, że za chwilę pojawią się takie korki, że część mieszkańców nie będzie korzystała z tej oferty, być może nawet bardzo dobrej.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wyjaśnił, że najważniejszym problemem wprowadzenia takiego systemu komunikacji są wydatki bieżące, a nie plan sieci itd. Natomiast gdyby Miasto miało zlecić jakiemuś podmiotowi „zewnątrznemu”, to nasza spółka komunalna nie byłaby w stanie tego udźwignąć, jako spółka komunalna o charakterze usług, ponieważ jest zakaz tzw. „subsydiowania skrośnego” w tych spółkach - spółka nie może jednej inwestycji finansować drugą tylko musi się całkowicie bilansować, bo na tym polegają zasady prawa handlowego, więc ewentualnie byłby problem o tym charakterze. Jeśli chodzi o wydatki bieżące to też trzeba przeanalizować kwestie utrzymania pracowników w kontekście budżetu. Kiedy od początku kadencji pojawiają się sygnały co do ograniczenia tych wydatków bieżących, wydatków inwestycyjnych. Dodał, że Władze widzą - fajny pomysł przedstawił pan radny, natomiast Burmistrzowi zawsze chodziło o te wydatki bieżące, które w perspektywie kilkunastu lat, w przypadku, kiedy nie będzie to inwestycja rentowna, przyniosą potężną stratę finansową dla samorządu.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że padło tu kilka utopijnych kwestii, bo jest w 100% pewny, że to nie jest tak, że stworzenie dwóch autobusów wyeliminuje korki w mieście, że nagle dzieci będą jeździć autobusami do szkoły, to jest utopia. Oznajmił, że mieszkańcy od dziecka byli przyzwyczajeni, że albo się szło do szkoły w Przasnyszu, albo rodzice ich podwozili, kiedy jechali do pracy. Dodał, że pojawienie się komunikacji miejskiej nie zmniejszy ilość samochodów w mieście, ta ilość samochodów będzie identyczna, a miasto wejdzie w koszty. Zwrócił również uwagę na stwierdzenie radnego Włodarczyka, że ładowanie tych autobusów nie będzie miasta kosztować. Otóż to nie prawda, bo każdy kto posiada fotowoltaikę wie, że nie funkcjonuje 1:1, tylko zmniejsza koszty, ale nie generuje ich zużycia do zera. Następnie wyjaśnił, że Miasto musiałoby powołać jakąś spółkę do obsługi tego czyli powołać prezesa, sekretarkę, co najmniej trzech kierowców, to miesięcznie samego utrzymania będzie koszt kilkadziesiąt tysięcy złotych najmniej, a w ramach roku robi się 200 tys. samego utrzymania ludzi jak nie więcej, więc jest mowa tu o kosztach. Kontynuując zobowiązał się przed Radą, że z właścicielem galerii handlowej porozmawia, czy on jest w ogóle takim pomysłem zainteresowany i przedstawi

radnym taką informację na kolejnych komisjach. Uważa, że nie można zaniechać pomysłu radnego Jarosława Włodarczyka, choć w sumie to nie jest pomysł tylko ich wszystkich, bo o komunikacji miejskiej mówi się od lat. Wspomniał, że tak jak powiedział radny Kołakowski - tego się nie da zrobić w przyszłym roku, to trzeba zaplanować, być może wprowadzić do WPF i pracować krok po kroku zaczynając od infrastruktury, gdzie w ogóle taka baza miałyby powstać, skąd pozyskać środki na zakup autobusów. Natomiast trzeba pamiętać, że jeśli będzie to niewypał, a istnieje takie prawdopodobieństwo, że tą komunikacją będzie jeździło bardzo mało ludzi, bo sami wiedzą co się dzieje z transportem publicznym, organizowanym przez Starostwo, i to radni i Władze będą odpowiedzialni za to, że weszli w potężne koszty bieżące dla funkcjonowania miasta, bo jasnym i oczywistym jest, że jak takie autobusy się pojawią to ta komunikacja zostanie z nami na zawsze, nawet jeśli będzie wozić powietrze.

Pani Małgorzata Bandurska – Radna –

Zapytała pana Burmistrza, czy na ul. Wojskowej uregulowane zostało oddanie po budowie tego nowego bloku? Poinformowała, że znajdujący się tam chodnik nadal jest jaki jest. Następnie zapytała, czy można w jakiś sposób wpłynąć na znajdującym się tam odcinku drogi, na bezpieczeństwo, bo rozumie są znaki, wszyscy wiedzą, że nie jeździ się pod prąd, jednak ludzie jeżdżą pod prąd, zwłaszcza do nowego bloku. Również często, gęsto zastawiany jest chodnik samochodami, więc ona sama idzie pod prąd drogą, która jakimś dziwnym trafem ten odcinek ulicy ma pierwszeństwo, tam kierowcy rozpędzają się po prostu, a znak jest widoczny, ale dla niektórych chyba nie jest. Zapytała, co można z tym zrobić?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że radna zgłaszała mu ten temat i jest jak najbardziej zasadny. Poinformował, że jeszcze odbioru tego chodnika Władze nie mają i nie dopuszczają do tego, żeby on był w takiej formie, jaka jest teraz. Ponadto rozmawiano z deweloperem i myśli, że jeszcze w listopadzie wspólnie z mieszkańcami będą mieli akcję sadzenia jesiennych kwiatów wzdłuż tej bramy, by dodatkowo wyeliminować chodzenie skrótami i deptanie tam trawy. Co do znaku, wydaje mu się, że trzeba będzie go postawić w takim miejscu, żeby był bardziej widoczny, że tam jest zakaz wjazdu, bo może dojść tam do jakiejś stłuczki.

Pani Małgorzata Bandurska – Radna –

Zapytała, czy można tam postawić dodatkowy znak „zakaz parkowania na chodniku”?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że porozmawia z Policją, być może oni będą mieli jakieś rozwiązanie, jakie oznakowanie wprowadzić.

Pan Maciej Smoliński – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej –

Wskazał, że rok czy dwa lata temu rozmawiano o komunikacji powiatowej, rozmawiano o przystankach, położono fundamenty pod tą całą komunikację miejską. Zapytał, czy to działa, czy to funkcjonuje, ile to kosztuje?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że Władze nie posiadają danych ze Starostwa, nikt nie posiada takich danych tj. ile osób dziennie korzysta z takiej komunikacji, ale przecież nie będą zakłamywać rzeczywistości, bo wiedzą, że prawie nikt z tego nie korzysta. Dodał, że to nie są duże pieniądze dla Miasta, ale będzie to temat do rozważenia w przyszłym roku, czy Miasto chce to nadal utrzymywać.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Dopytał, czy cały czas to jest i czy Miasto dalej do tego dopłaca?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –
Odpowiedział, że tak - 7 tys. zł rocznie.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Oznajmił, że to jest taka komunikacja, do której Miasto dopłaca i to chyba jeden przystanek, i dla niego to jest rzecz oczywista, bo pan Burmistrz mówił, że to jest utopia, a on uważa, że to nie jest utopia. Jeden autobus na pewno nie rozwiąże problemu, ale najpierw trzeba analizę zrobić, jakich i gdzie miasto ma przedsiębiorców, jakie są potrzeby, o której do pracy, żeby swoje dzieci dowieźć do szkoły i odwieźć, bo jak będzie jeden taki kurs autobusowy, który będzie przejeżdżał przez Zawodzie, gdzie o takiej godzinie nikt nie będzie korzystał, to będzie taka jak ta komunikacja, która tutaj nie...

Pan Piotr Kołakowski – **Przewodniczący obrad**, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Dopowiedział, że która tutaj nie działa, bo miasto płaci za coś co nie działa?

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odpowiedział, że jak autobus zatrzymuje się na przystanku o godzinie, gdzie nikt nie korzysta, bo nie ma dobrej analizy.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Dopytał, że to chyba radnego Włodarczyka pracodawca to układał?

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odpowiedział, że układano dojazd do urzędu, do potrzeb, a my sobie na potrzeby miejskie.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Wskazał, że Miasto płaci na potrzeby miejskie w tym zakresie.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Oznajmił, że Miasto powinno przeprowadzić konsultacje społeczne, jakie są potrzeby mieszkańców.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –

Zapytał radnego, czy może da się zrewidować projekt, który radnego pracodawca prowadzi, by tam zrobili tam konsultacje społeczne pod kątem Przasnysza i m. Przasnysz by przemodelowało go by wykorzystać tę infrastrukturę, którą Miasto już powiat ma. Można to zmodyfikować tam gdzie jest nierentowne, przenieść trochę do Przasnysza i wykorzystać, i zrobić ten Przasnysz taki przasnyski bardzo - nareszcie przasnyski.

Pan Piotr Kołakowski – **Przewodniczący obrad**, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Dodał, że zwłaszcza jak Miasto płaci.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –

Odpowiedział, że można tak zrobić jak w Działdowie.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Odpowiedział, że to nie jest złe, co powiedział pan Zastępca Burmistrza.

Pan Jan Ćwiek – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Poinformował, że mają zmienić się przepisy unijne i w przyszłym roku osoby, które skończą 65 lat, tracą prawo jazdy i muszą iść, ale nie wiadomo, czy na egzamin, czy na badania, a Przasnysz jest miastem emerytów i rencistów. I jeżeli tracą uprawnienia to będą mieli problem z dojazdem

do szpitala, czy w inne miejsce, dlatego nie należy pomysłu odrzucać od razu ad hoc tylko pomyśleć, jak to wprowadzić, czy to będzie konieczne i poczekać na decyzje Rządu odnośnie skutków decyzji Rady Europy czy Unii Europejskiej.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Powiedział, że to daje inną perspektywę i tak jak radny Włodarczyk powiedział - mówią o idei, a nie mówią o rozwiązaniach.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –
Zapytał, czy jest jakiś okres przejściowy?

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Odpowiedział, że nie ma na razie dyrektywy na to.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Wskazał, że bardzo interesujące jest to co powiedział radny Jan Ćwiek, lecz radni niech poczekać ze dwa miesiące to będzie więcej szczegółów i wtedy pewnie będą inne decyzje podejmowane.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Oznajmił, że PTZ mają inne zadania niż komunikacja miejska, to są dwie rozbieżne sprawy. Wyjaśnił, że Starostwo ma obowiązek dowieźć osoby do urzędu, żeby urzędnik ją załatwił i odwiedzić je do powiatu po południu, a komunikacja miejska innymi prawami się rządzi. Urząd musi zrobić konsultacje społeczne i ustalić, jakie zakłady pracy i gdzie, o której godzinie zaczynają i kończą pracę, jak zorganizować linię komunikacyjną. Dodał, że on 5 lat organizował w PKS, był od organizacji, bo bez tego nie da rady.

Pan Łukasz Machalowski – Zastępca Burmistrza –
Zapytał, czy radny Włodarczyk ma taki dokument konsultacji w przypadku organizacji przez radnego czy Starostę? Zaproponował by radny przyniósł na komisję to chętnie skorzystano by z tych konsultacji społecznych.

Pan Jarosław Włodarczyk – Radny –
Oznajmił, że nie wie, ale zapyta się Dyrektora Komunikacji, czy coś takiego posiada.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –
Powiedział, że to warto sprawdzić, czy jest już coś takiego.

*W tym momencie, ok. godz. 10⁴⁸ salę obrad opuszcza radna Małgorzata Bandurska.
Stan Rady: 14 osób.*

Pan Arkadiusz Chmielik – Radny –
Zaproponował, że niech to będzie taka puenta, że nie warto teraz tego tematu zamykać od razu, nie warto mówić nie, niech zostawią go otwarty, żeby na przyszłych sesjach, komisjach o tym dyskutować, bo jest ciekawy, niech radni poczekać, aż będą więcej wiedzieć na temat tych rzeczy, o których mówił chociażby radny Jan Ćwiek, niech zaparkują w tym miejscu, bo do niczego konstruktywnego już nie dojdą.

Pan Robert Oleksik – Radny –
Wskazał, że jak radny Jan Ćwiek powiedział, że to będzie duży problem, nie zwałajmy wszystkiego na radnych, niech się Miasto też zajmie konsultacjami, niech rozważy, niech

przedstawi propozycje, przecież są jakieś komórki, które się tym zajmują, nie wszystko na radnych.

Pan Łukasz Machałowski – Zastępca Burmistrza –

Odpowiedział, że nic nie jest zrzucane na radnych, miasto to my wszyscy.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Zaproponował, by się wziąć za robotę, ale wszyscy.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Zapytał radnego Oleksika, jak się ma to do tego, o czym mówił radny Arkadiusz Chmielik i z czym się radni zgadzają, bo on ma pewną wątpliwość? On nie wie czy mają natychmiast robić, czy poczekać i zastanowić się, zrobić konsultacje społeczne, bo to są dwie rzeczy, które się wykluczają.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Stwierdził, że on się dziwi, że jako Miasto jeszcze nie mają jakichś ogólnych danych, skąd ludzie przyjeżdżają, jaki jest przepływ tych, którzy jeżdżą do pracy, do szkół. Jego zdaniem są gdzieś 100 lat za murzynami w tej kwestii.

Pani Krystyna Sawicka – Przewodnicząca Rady Miejskiej –

Poinformowała, że do radnych doszły niepokojące sygnały w sprawie świetlicy „Promyk Jutrzenki”, następnie poprosiła Burmistrza o kilka słów wyjaśnienia co się stało?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że nie potrzebuje robić konsultacji społecznych, kiedy jest największy ruch, bo wszyscy doskonale wiedzą, że o 8.00, kiedy dzieci idą do szkoły i to było, jest i będzie. Następny ruch jest o 15.00, kiedy ludzie kończą pracę. Oznajmił, że nie bardzo widzi zasadne konsultacje społeczne o rzeczach oczywistych, o których wszyscy wiedzą. Następnie wyjaśnił, że rzeczywiście ta sytuacja ma charakter incydentalny. Poinformował, że świetlica wraca do pracy od 2 listopada, i to jest związane z trzema rzeczami. Po pierwsze – praca minimalna co roku idzie w górę, więc koszty utrzymania świetlicy wzrastają, dziś to już jest ok. 12 tys. zł miesięcznie, po drugie – dzieci pojechały na wycieczkę do Zakopanego na 10 dni i miały do tego pełne prawo, ta wycieczka też Miasto zakosztowała, dlatego w przyszłym roku Władze zrobią częściową odpłatność od rodziców i ta wycieczka nie będzie już do Zakopanego tylko gdzieś bliżej, tu jest pole manewru, gdzie można tymi środkami tak umiejętnie zarządzać, żeby nie doszło do takiej sytuacji, do jakiej doszło w tym roku. Po trzecie - to co jest najważniejsze i argument, który jest niepodważalny - Miastu w tym roku drastycznie spadły dochody związane z tzw. „małpkami”, co z jednej strony bardzo Władze cieszy, bo w Przasnyszu pije się coraz mniej alkoholu do poj. 0,2 l, wpływy z koncesji są na podobnym poziomie. Oznajmił, że siostry były informowane, Władze spotkały się z nimi we wrześniu, szukano rozwiązań, nie udało się ich znaleźć, więc podjęto wspólnie decyzję, że ten miesiąc będzie wyłączony. Dodał, że ten pomysł wśród opiekunów nie został dobrze przyjęty, też nie wchodził w grę żaden wolontariat. Poza tym siostry też chciały, żeby to był październik a nie listopad. Wyjaśnił, że gdyby miasto mogło dołożyć jakiegokolwiek środków, które posiada i przesunąć z paragrafu na paragraf to do takiej sytuacji by nie doszło, natomiast MKRPA i funkcjonowanie świetlicy „Jutrzenka” polega na tym, że trzeba bazować na kwotach, które spływają z koncesji z tzw. „małpek” w ramach swojego budżetu, którego nie można przekroczyć. Podsumowując oznajmił, że Władze nie są dumne, nie widzi żadnego złowrogiego działania ze strony m. Przasnysz

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Zapytał, dlaczego wolontariat nie wchodził w grę?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Oznajmił, że nauczyciele nie chcieli wolontarystycznie ten miesiąc pracować.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Odpowiedział, że to przykre.

Pan Jarosław Jachimowski – Radny –

Dodał, że to kwestia moralna.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Powiedział, że nie byłby za tym, żeby obcinać koszty zabierając dzieciom wycieczkę do Zakopanego i robiąc im do Karwacza, a z tego co wie, te pieniądze z komisji – MKRPA – są wydawane akurat tam w świetlicy, w najbardziej odpowiedni sposób, to jest cel, który jest głównym celem. Dodał, że można uciąć piłkarzom, można dać na świetlicę, bo oni wykorzystują te pieniądze w taki sposób, jaki jest przewidziany w ustawie, i które komisja powinna preferować.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Wyjaśnił, że to nie ma nic wspólnego z piłkarzami, to jest w ramach konkursu, a siostry dostają z zupełnie innej puli – niekonkursowej.

Pan Robert Oleksik – Radny –

Powiedział, że co do wolontariatu, może ktoś tam jest zatrudniony i chce zarabiać pieniądze. Zapytał, czy w szkole jak zabraknie środków to nauczyciele przez styczeń będą uczyć za darmo?

Pan Piotr Kołakowski – **Przewodniczący obrad**, Przewodniczący Komisji RPUHR –

Stwierdził, że to chyba nie jest temat...

Pan Jarosław Jachimowski – Radny –

Zgłosił problem odnośnie dziur na ul. Orlika od strony „Stokrotki” w stronę ul. Słowackiego, bo a w związku z tym, że przyjdzie zima, to te dziury porozsadza. Dodał, że dziura od ul. Słowackiego w stronę „Stokrotki” została uzupełniona. Zapytał czy jest możliwość, żeby załatać to?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że takie doraźne prace Miasto prowadzi całym rokiem, rzeczywiście główne prace są pozimowe, to wtedy najwięcej środków na „łatanie” ulic przeznacza. Następnie powtórzył, że ten fragment od „starego młyna” do „Stokrotki” maksymalnie za 3-4 lata trzeba będzie myśleć o remoncie. Poza tym za miesiąc Władze mają przejazd przez drogi z firmą, która się tym zajmuje, zwróci na to uwagę, choć myśli, że bez jego uwagi firma odnotuje to w swoich protokołach.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Odniósł się do wypowiedzi przedmówców mówiąc, że uzupełnienie asfaltu nastąpiło od ul. Słowackiego, ale ta sama studzienka w trakcie ul. Orlika już nie jest tak uzupełniony ten asfalt, tylko częściowo został uzupełniony.

W tym momencie, ok. godz. 11⁰⁰ salę obrad opuszcza radni Arkadiusz Chmielik i Jarosław Włodarczyk.

Stan Rady: 12 osób.

Pan Sławomir Czaplicki – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej –

Poruszył kwestię wykonanego oświetlenia na ul. Sosnowej od ronda, ul. Świerkowej i Bukowej, następnie zgłosił problem, który zgłaszał jakiś czas temu, odnośnie wyrównania terenu i obsiania go trawą wokół tych wkopanych słupów.

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że Miasto nadal nie ma odbioru, wykonawca dostał zalecenia pokontrolne i musi to zrobić.

Pan Bogdan Ćwiek – Przewodniczący Komisji GKFiPP –

Odniosł się w kwestii świetlicy stwierdzając, że bardzo dobrze, że pan Burmistrz się zreflektował, bo niechlubnie by było inne posunięcie, szukanie oszczędności na tej świetlicy, ale dobrze, że świetlica będzie uruchomiona od 2 listopada, a nie od 15 listopada, tak jak to było napisane. Druga sprawa dotyczyła lokali wyborczych, a dokładnie zgłoszeń, które otrzymał, że w niektórych lokalach wyborczych było zbyt ciasno. Uważa, że są możliwości, bo w poprzednich latach były, że te lokale mogły być luźniejsze np. w OSiR, żeby osoby nie musiały stać na dworze w zimnie, tylko w budynku, inny lokal to w SP1 przed halą sportową. Dodał, że przed nami kolejne wybory i może warto zwrócić na to uwagę?

Pan Łukasz Chrostowski – Burmistrz –

Odpowiedział, że stanowczo, z całą siłą będzie protestował wobec takiego stwierdzenia, że Miasto szuka oszczędności na świetlicy „Jutrzenka”, absolutnie nic takiego nie ma miejsca, następnie prosił, by zauważono, że w tym roku pieniądze, które tam zostały zainwestowane - w dzieci, są bardzo duże i tu nie ma mowy o oszczędnościach. Uważa, że ta świetlica robi fantastyczną robotę, zawsze był zwolennikiem jej działania i w żaden sposób nie ograniczano jakkolwiek jej funkcjonowania - tylko zwiększano. Co do drugiej kwestii przyznał rację radnemu Bogdanowi Ćwiekowi. Dodał, że warto zauważyć, że w komisji w OSiR frekwencja wyniosła 83,5 % - to jest największa frekwencja w historii Przasnysza zawsze, a drugą największą frekwencję miała SP1 - ponad 80%, natomiast frekwencja w Przasnyszu wyniosła 73,5%. Wskazał, że w przyszłości przy tak dużej ilości ludzi można te komisje w głąb budynku ulokować co spowoduje nieco więcej miejsca z przodu tak, żeby nie czekać w drzwiach.

Pan Wojciech Długokęcki – Radny –

Odniosł się do wypowiedzi Burmistrza stwierdzając, że bywało 98%.

Pan Piotr Kołakowski – Przewodniczący obrad, Przewodniczący Komisji RPUHR –


Zgłosił, że były też uwagi co do oświetlenia, które w miejscach do głosowania mogłoby być lepsze, bo jest wiele osób starszych i przy skreślaniu kandydatów być może jest za ciemno.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodniczący obrad o godz. 11.10 zamknął wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Miejskiej w Przasnyszu.

Protokołowała:

Magdalena Jasińska



Przewodniczący obrad

Piotr Kołakowski